

Relacyjnie ustrukturalizowany umysł. Badania*

Dorota Kobylińska
Uniwersytet Warszawski

Katarzyna Stemplewska-Żakowicz
Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej
Wyższa Szkoła Zarządzania i Prawa im. H. Chodkowskiej w Warszawie

Bartosz Zalewski
Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej

Hubert Suszek
Uniwersytet Warszawski

Monika Turowska
Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej

THE DISCURSIVELY STRUCTURED MIND.
EMPIRICAL STUDIES

Abstract. The paper is a report from empirical studies that aimed at testing the model of the discursive architecture of mind and its consequences: observing the effects of different I-positions activation on cognitive processes and behavior. The authors briefly describe 21 experiments in which the theoretical model was applied to different specific issues, including: stereotypes and prejudice (2 experiments), social influence (1 experiment), personality traits stability (2 experiments), stability of intellectual dispositions (2 experiments), school knowledge accessibility (5 experiments) and accessibility of semantic representations of different word categories (9 experiments). The results have failed to satisfy the theoretical expectations consistently, however, they support some of the hypotheses and encourage further studies which are already being designed.

* Realizacja opisywanych tu badań była możliwa dzięki środkom z grantu MNiSzW nr 1325/H03/2006/31, którego kierownikiem jest Katarzyna Stemplewska-Żakowicz. Jedno z badań finansowano ze środków przyznanych Dorocie Kobylińskiej w ramach projektu BW nr 1770/17 na Wydziale Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego. Uwagi na temat artykułu prosimy kierować pod adres: Dorota Kobylińska, Wydział Psychologii UW, ul. Stawki 5/7, 00-183 Warszawa; e-mail: dorotak@psych.uw.edu.pl

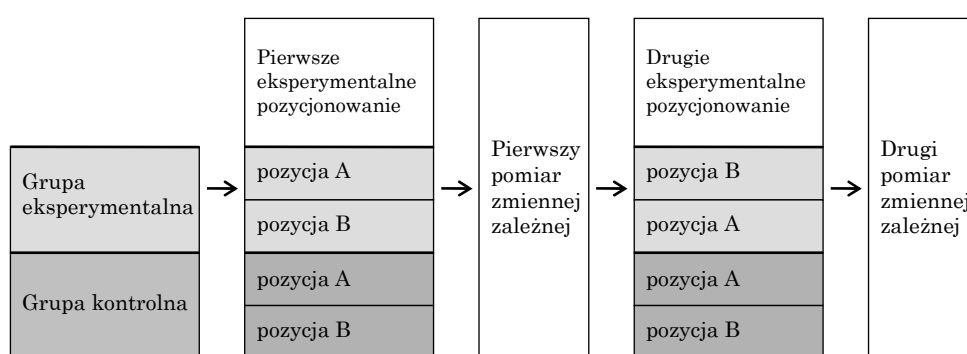
Koncepcje dyskursywne jak dotąd były w niewielkim stopniu poddawane systematycznej weryfikacji empirycznej. Wsparciem dla nich są głównie studia przypadków i inne badania jakościowe oraz reinterpretacje badań. Prezentowane dalej przedsięwzięcia badawcze są unikalne pod tym względem, że mają charakter eksperymentalny. Bazują one na ustaleniach, jakich udało się dokonać w badaniach poprzedzających, w których uzyskano wstępne potwierdzenie empirycznej realności zjawiska pozycjonowania i wykazano, że interakcyjne pozycjonowanie może być rozpatrywane w kategoriach wpływu społecznego (Stemplewska-Żakowicz, Suszek, Zalewski, 2005). Inne badania (Stemplewska-Żakowicz, Walecka, Gabińska, 2005) dostarczyły wstępnego wsparcia empirycznego dla tezy o specyficzności struktur wiedzy dla kontekstu społecznego. Badania te pozwoliły także na przetestowanie skuteczności różnych procedur eksperymentalnego pozycjonowania (Stemplewska-Żakowicz, Walecka, Gabińska, Suszek, Zalewski, 2005).

Opierając się na tych wynikach, zaplanowano procedury kolejnych badań, które prezentujemy w niniejszej pracy. Ich ogólnym celem była weryfikacja trafności modelu umysłu dyskursywnego, opisanego w artykule poprzedzającym (s. 69-85), zamieszczonym w niniejszym numerze *Przeglądu*. Dwa istotne założenia tego modelu – o modułowości systemu poznawczego oraz o społecznym pochodzeniu wiedzy jednostkowej – pełnią ważną funkcję także w innych, omawianych wcześniej teoriach, natomiast trzecie założenie – o specyficzności struktur wiedzy człowieka dla kontekstu społecznego – jest charakterystyczne tylko dla modelu dyskursywnego i odróżnia go od innych współczesnych koncepcji, a więc na tym właśnie założeniu koncentrują się przedsięwzięcia badawcze zmierzające do weryfikacji trafności modelu, z których część relacjonujemy w niniejszym artykule.

Ogólna idea wszystkich tych badań jest taka sama – jest to oczekiwanie, iż manipulując eksperymentalnie jedną z właściwości modułu reprezentacji (pozycji Ja), uzyskuje się odpowiadającą jej zmianę, dotyczącą pozostałych właściwości, i efekt ten dotyczy zarówno treściowych, jak i strukturalnych oraz funkcjonalnych właściwości poszczególnych modułów. Jest to mocna wersja tezy o specyficzności struktur wiedzy dla kontekstu społecznego, a ogólny zamysł badawczy polega na podjęciu różnych prób falsyfikacji tej tezy. Gdy próby takie się nie powiodą, testowaną tezę można – zgodnie z zasadami Poppera (2002) – uznać za trafną.

Prawie wszystkie badania były eksperymentami z powtarzanymi pomiarami. Wykorzystano w nich schemat nazwany roboczo schematem ABBA. Jest to jednoczynnikowy plan eksperymentalny z pomiarami powtarzanymi. Czynnikiem eksperymentalnym jest wzbudzana pozycja podmiotowa, przybierająca dwie wartości, które dla przypadku ogólnego nazwiemy pozycją A i pozycją B. Manipulacja eksperymentalna polega na wzbudzeniu kolejno dwóch różnych pozycji u tej samej osoby badanej (w grupie eksperymentalnej) lub dwukrotnym wzbudzeniu tej samej pozycji (w grupie kontrolnej). Kolejność wzbudzanych pozycji podlega rotacji. W jednym eksperymencie ABBA udział bierze w sumie około 40 osób badanych, po 20 w grupie eksperymentalnej i kontrol-

nej, po 10 w każdym z czterech wariantów rotacji (zob. rysunek 1). Schemat ABBA umożliwia weryfikowanie hipotezy o specyficzności struktur wiedzy dla pozycji podmiotowej. Hipotezę tę uznajemy za potwierdzoną, jeśli średnia różnic między pomiarem pierwszym i drugim (ich wartości bezwzględnej, niezależnie od znaku tej różnicy, który przy hipotezie bezkierunkowej może być różny u poszczególnych osób) jest istotnie wyższa w grupie eksperymentalnej niż w grupie kontrolnej.



Rysunek 1. Schemat eksperymentalny ABBA

Prezentowane dalej w tym artykule badania zostały zaplanowane jako elementy ogólnego przedsięwzięcia badawczego poświęconego weryfikacji modelu umysłu dyskursywnego. Dodatkowo każde z nich miało przynieść także odpowiedź na pewne konkretne pytania wynikające z zastosowania ogólnego modelu do różnych zagadnień szczegółowych.

STEREOTYPY

Jednym z możliwych zastosowań modelu umysłu dyskursywnego jest problematyka stereotypów i uprzedzeń. Obszar ten obfituje w trafne koncepcje teoretyczne i mnogość danych empirycznych, niemniej model umysłu dyskursywnego potencjalnie ma w tej dziedzinie do zaoferowania nowe spojrzenie. Jeśli przyjmujemy, że każda z pozycji Ja wewnątrz osoby ma własne zasoby poznawczo-afektywne, to może się tak zdarzyć, że jedna z tych pozycji żywi uprzedzenie wobec pewnej grupy i spostrzega ją stereotypowo, natomiast inna pozycja Ja u tej samej osoby jest od tego wolna. Hipoteza wydaje się atrakcyjna, jednak czy jest trafna? Odpowiedzi na to pytanie poświęcono dwa eksperymenty.

Eksperyment Antoniego Syrka-Dąbrowskiego (2007) dotyczył pytania, czy nasilenie dehumanizacji jako elementu rasizmu (zob. Goff, Eberhardt, Williams, Jackson, 2008) jest zależne od zaktualizowanej pozycji podmiotowej.

W badaniu wzięło udział 44 członków organizacji Młodzież Wszechpolska, znanej ze swych skrajnych wystąpień o charakterze nacjonalistycznym i rasistowskim. Uczestnicy zostali losowo przydzieleni do dwu grup, w których wzbudzano dwie różne pozycje podmiotowe: „Ja jako członek Młodzieży Wszechpolskiej” (MW) oraz „Ja w relacji z Janem Pawłem II” (JP2). Do manipulacji eksperymentalnej wykorzystano ankiety, w których proszono uczestników o swobodne, otwarte odpowiedzi na trzy pytania (części pytań wspólne dla obu grup zaznaczono poniżej pogrubioną czcionką):

Co czujesz na myśl o Janie Pawle II/Młodzieży Wszechpolskiej)?

Przywołaj jakieś swoje wspomnienie z pielgrzymek Jana Pawła II do Polski/marszu lub wiecu Młodzieży Wszechpolskiej.

Co dla Ciebie osobiście znaczy postać Jana Pawła II/być prawdziwym Wszechpolakiem?

Następnie uczestnicy z obu grup wykonywali na komputerze identyczne zadanie (napisane przez autora w programie FLX Lab), polegające na kategoryzowaniu widocznych na fotografiach obiektów do jednej z trzech kategorii: człowiek, zwierzę lub rzecz. Na ekranie wyświetlano losowo 45 różnych zdjęć, w tym 15 zdjęć twarzy ludzkich (po pięć Białych, Czarnych i Żółtych) oraz po 15 zdjęć różnych zwierząt i przedmiotów. Zadanie to służyło do pomiaru nasilenia dehumanizacji (zmiennej zależnej), którego wskaźnikiem był czas reakcji na zdjęcia twarzy ludzi o różnym kolorze skóry. Hipoteza operacyjna przewidywała, że czas przyporządkowania zdjęć osób Żółtych i Czarnych do kategorii człowiek jest dłuższy w grupie MW niż w grupie JP2.

Do analizy wyników zastosowano dwuczynnikową wielozmiennową analizę wariancji w planie 2 (pozycja Ja: MW vs JP2) x 3 (kolor skóry: Biali, Żółci, Czarni). Istotne okazały się wszystkie efekty wielowymiarowe, jednak dla hipotezy bezpośrednie znaczenie ma efekt interakcji wzbudzonej pozycji Ja i koloru skóry postaci przedstawianych na zdjęciach – $F(10;33) = 4,27$; $p < 0,001$; $\eta^2 = 0,56$, który oznacza, że badani szybciej lub wolniej przypisywali do kategorii „człowiek” fotografie twarzy ludzkich o różnych kolorach skóry w zależności od wzbudzonej aktualnie pozycji podmiotowej.

Bliższe analizy wykazały, że osoby ze zaktywizowaną pozycją „Ja w relacji z Janem Pawłem II” w mniejszym stopniu dehumanizują Żółtych niż osoby upozycjonowane jako Wszechpolacy – $t(35,15) = 1,96$; $p < 0,05$. Dla fotografii twarzy Czarnych nie stwierdzono oczekiwanych różnic. Wyniki te dostarczają więc częściowego wsparcia dla hipotezy.

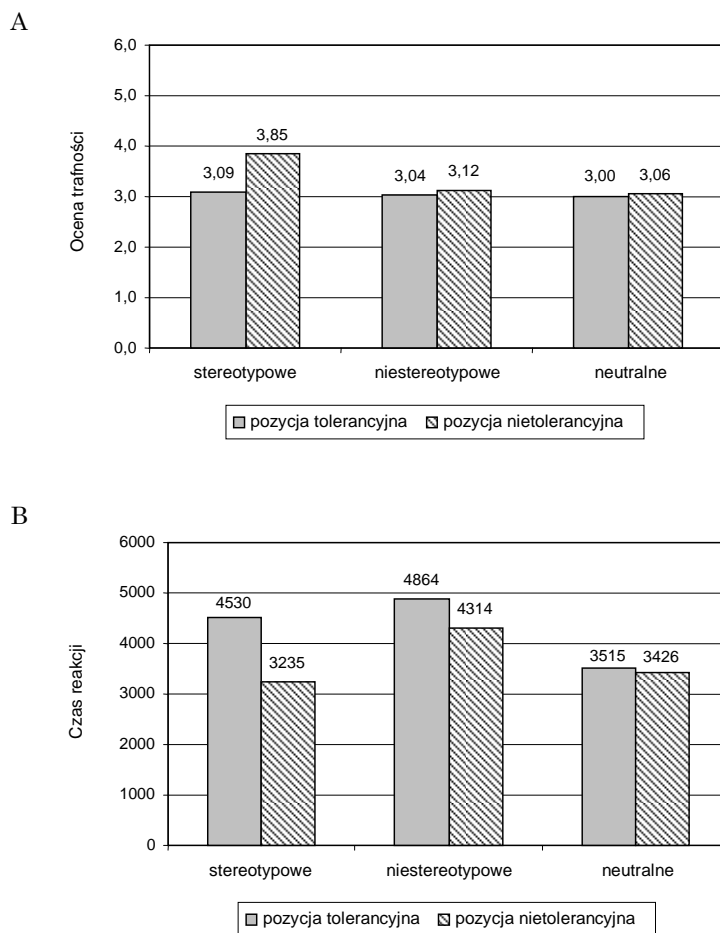
Patrząc krytycznie na uzyskany efekt nie można wykluczyć, że w badaniu tym zadziałały mechanizmy znacznie prostsze niż dyskursywne. Źródła mniejszej dehumanizacji Azjatów po wzbudzeniu myśli o Janie Pawle II można upatrywać w efekcie poprawności politycznej – papież mógł przypomnieć osobom badanym o aprobowanych społecznie wartościach i postawach, z których członkowie młodzieży wszechpolskiej zdają sobie sprawę i które niekoniecznie muszą być przypisane do specyficznych pozycji Ja. Inne wyjaśnienie wskazuje na manipulację eksperymentalną, która polegała w gruncie rzeczy na wzbudzeniu u badanych tożsamości społecznej (Wszechpolacy) lub indywidualnej

(Ja w relacji z papieżem). Ta pierwsza, jak pokazują klasyczne badania, w większym stopniu odpowiada za dyskryminację innych.

Więcej światła na te problemy rzuca kolejny eksperyment, w którym wpływ wymienionych czynników był lepiej kontrolowany. Badanie Katarzyny Nowak (2008) dotyczyło stereotypów Polaków wobec mniejszościowej grupy Romów. Zastosowano tu jednak plan z powtarzanymi pomiarami, aby upewnić się, że przewidywane efekty mają rzeczywiście charakter różnic intraindywidualnych. Odmienny w stosunku do badania Syrka-Dąbrowskiego (2007) był też sposób eksperymentalnego pozycjonowania (wzbudzania pozycji podmiotowych). Osobom badanym zaprezentowano dwa krótkie opisy zachowania pewnej osoby, z których jeden przedstawiał zachowanie tolerancyjne, a drugi – nietolerancyjne (jednak słowo „tolerancja” ani żadne pokrewne nie padły podczas badania). Uczestnicy badania byli proszeni o przywołanie z pamięci bliskiej im osoby, która zachowywałaby się podobnie do opisanej postaci, a następnie o poświęcenie kilku chwil na wyobrażenie sobie rozmowy z tą osobą. Manipulacja ta zmierzała do aktywizacji dwóch różnych pozycji podmiotowych: pozycji osoby tolerancyjnej i nietolerancyjnej. Plan eksperymentu oparto na schemacie ABBA.

Zmienną zależną było nasilenie negatywnego stereotypu Romów, mierzone za pomocą dwóch wskaźników: oceny trafności przymiotników stereotypowych w opisie Romów oraz czasu reakcji na te przymiotniki. Kontrolnie mierzono także te same wskaźniki w odniesieniu do przymiotników niestereotypowych i neutralnych. Całość badania zrealizowano jako eksperyment komputerowy, napisany w programie Inquisit. Operacyjnie pomiar zmiennej zależnej miał postać serii pytań „Na ile określenie X pasuje do Roma?”, na które osoby badane odpowiadały za pomocą sześciostopniowej skali. Określenia te stanowiło 36 przymiotników wyłonionych wcześniej w pilotażu – po 12 w każdej z trzech kategorii: charakterystyczne dla negatywnego stereotypu Roma (stereotypowe), niezgodne z tym stereotypem (niestereotypowe) i nie związane z nim (neutralne). Program komputerowy zapisywał zarówno liczbowe oceny trafności, jak i czasy reakcji osób badanych. Ostatecznie badanie miało postać eksperymentu dwuczynnikowego 2 (tolerancyjna vs nietolerancyjna pozycja Ja) x 3 (przymiotniki stereotypowe, niestereotypowe i neutralne) z pomiarami powtarzanymi w obrębie pierwszego czynnika.

Zgodnie z oczekiwaniami wyniki wykazały, że wzbudzona pozycja Ja wpływa na nasilenie negatywnego stereotypu Romów. Analiza wariancji z powtarzanymi pomiarami wykazała istotny efekt interakcji między aktualnie wzbudzoną pozycją podmiotową a kategorią przymiotników określających Romów. Efekt ten zaznaczył się dla obu wskaźników, zarówno dla oceny trafności – $F(2,88) = 6,84$; $p < 0,01$; $\eta^2 = 0,13$, jak i czasu reakcji – $F(2,43) = 4,68$; $p < 0,05$; $\eta^2 = 0,18$. Szczegółowe zależności prezentuje rysunek 2.



Rysunek 2. Średnia ocena trafności przymiotników do opisu Romów (A) oraz średni czas reakcji (B) w zależności od kategorii przymiotników oraz zaktywizowanej pozycji podmiotowej (na podstawie: Nowak, 2008).

W obu przypadkach istotne były różnice między pozycją tolerancyjną i nietolerancyjną tylko dla przymiotników stereotypowych, co ustalono za pomocą serii testów *t* Studenta dla prób zależnych. W pomiarze kontrolnym podobnymi metodami statystycznymi stwierdzono także, że w warunkach aktywizacji pozycji tolerancyjnej zapamiętywane jest znacząco więcej słów o zabarwieniu pozytywnym niż negatywnym i neutralnym, w przypadku pozycji nietolerancyjnej zaś zaznaczył się analogiczny efekt dla słów o zabarwieniu negatywnym. Ten dodatkowy efekt upewnia nas, że manipulacja eksperymentalna była skuteczna, a otrzymane różnice w nasileniu negatywnego stereotypu

można interpretować jako spowodowane przez wzbudzone dwie odmienne pozycje Ja.

Trudno w tym przypadku podnieść zarzut o nierównoważności pozycji pod względem stopnia wzbudzania przez nie potrzeby aprobaty społecznej czy też aktywizowania tożsamości społecznej vs indywidualnej. Powstaje jednak inne pytanie: czy różnic uzyskanych w niniejszym badaniu nie da się sprowadzić do efektu prostej manipulacji pozytywnym vs negatywnym afektem, wzbudzonym podczas przypominania sobie dobrej vs złej relacji. Wyniki obu przedstawionych eksperymentów wymagają dalszego dopracowania. Niemniej można uznać, że teza o specyficzności struktur wiedzy dla kontekstu społecznego nie została w nich sfalsyfikowana. Udana replikacja tych wyników mogłaby rzucić nowe światło na naturę stereotypów i wzmocnić punkt widzenia, zgodnie z którym są one produktem społecznego negocjowania znaczeń i elementem tzw. rzeczywistości podzielanej (zob. Higgins, 2000). Oznaczałoby to zarazem, że dany stereotyp zapisuje się w umyśle człowieka tylko w określonym module reprezentacji, zawierającym treści skonstruowane w tym konkretnym kontekście społecznym.

WPLÝW SPOŁECZNY

Sprawdzano także, czy model umysłu dyskursywnego daje dobre ramy do rozumienia technik wpływu społecznego, na przykładzie metody „stopy-w-drzwiach” (Zalewski, 2008). Technika polega na zwiększaniu prawdopodobieństwa spełnienia prośby przez osobę, do której jest kierowana, jeśli spełni ona wcześniej prośbę podobną, ale mniejszą. Doliński (2000, 2005) wykazał, że ludzie częściej spełniają prośbę właściwą, jeśli poprzedzi się ją prośbą nietypową niż typową, efekt ten tłumacząc zgodnie z teorią autopercepcji.

Czy jest możliwe, aby kierować prośbę do konkretnej pozycji wewnętrznej, dla której naturalne będzie spełnienie jej? Założono, że osoby pozycjonowane dwukrotnie tak samo, powinny częściej spełniać drugie prośby niż pozycjonowane w dwóch różnych pozycjach. W replikacji konceptualnej badania Dolińskiego manipulowano treściami prośb tak, aby pozycjonowały badanych jako „Ekspertów” lub „Samarytan”. Badanie przeprowadzono w planie 2 (prośba typowa vs nietypowa) x 2 (wywoływanie zgodnych pozycji Ja vs wywoływanie pozycji niezgodnych). Na parkingu przed supermarketem do osób badanych podchodził młody mężczyzna, prosząc o niewielką pomoc („Samarytanin”) lub informacje („Ekspert”). Około minuty później przy drzwiach wejściowych młoda kobieta prosiła o pomoc lub informację, której spełnienie wymagało więcej wysiłku. Osoby pozycjonowane dwukrotnie w tej samej pozycji spełniały drugą prośbę istotnie częściej (85,6%) niż pozycjonowane w dwóch różnych pozycjach (73,3%) ($\chi^2(1) = 4,116$; $p < 0,05$). Uwzględniono także efekt typowości prośby – okazało się, że zgodność pozycji zwiększa efektywność techniki przy prośbie typowej (90% spełnień drugiej prośby, wobec 63,3% przy braku zgodności pozycji; $\chi^2(1) = 9,283$; $p < 0,005$). Efekt samej typowości bez pozycjonowania nie wystąpił. Wyniki wskazują, że to raczej nie typowość, lecz zgodność

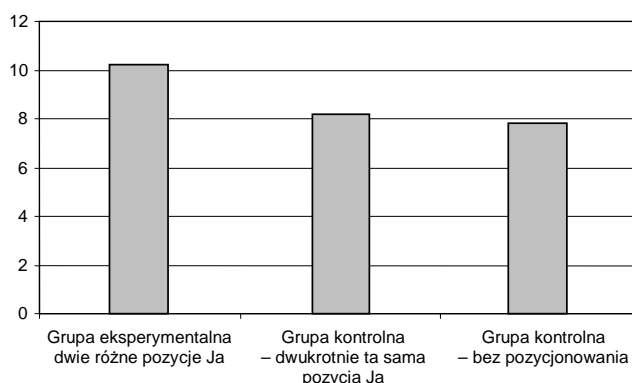
wzbudzonej pozycji Ja jest odpowiedzialna za efektywność techniki „stopy-w-drzwiach”. Możliwe jest więc modyfikowanie skuteczności techniki poprzez odwoływanie się do konkretnej pozycji Ja. Wyniki nie są sprzeczne z założeniami modelu autopercepcji, skłaniają jednak do uznania efektu autopercepcji za ograniczony do aktualnie wzbudzonej pozycji Ja, który zostaje zablokowany przy aktywacji innej pozycji. Wyniki te oczywiście wymagają replikacji, wydaje się jednak, że model uwzględniający pozycjonowanie może dostarczyć nowych wyjaśnień mechanizmów wpływu społecznego.

OSOBOWOŚĆ

W artykule poprzedzającym porównaliśmy różne teoretyczne ujęcia kwestii stałości vs zmienności osobowości. W odniesieniu do niej model umysłu dyskursywnego przewiduje, iż dyspozycje osobowościowe danej jednostki wykazują zmienność nie tylko sytuacyjną, lecz przede wszystkim związaną ze zmianą kontekstu społecznego. Empirycznemu sprawdzeniu tego przypuszczenia poświęcone były dwa eksperymenty.

Biorąc za punkt wyjścia teorię Baumeistera (2004) dotyczącą siły *ego*, Monika Turowska (2008) poszukiwała odpowiedzi na pytanie, czy pozycje Ja mają oddzielne zasoby energetyczne. W badaniu z udziałem 143 studentów dwóch warszawskich uczelni starano się skłonić osoby badane do skorzystania z zasobów energetycznych dwóch różnych pozycji, aby przekonać się, czy w ten sposób zwiększą się ogólne dostępne zasoby *ego* w rozumieniu Baumeistera (2004). Dwóch zmieniających się eksperymentatorów manipulowało swoim zachowaniem w taki sposób, aby u uczestników wzbudzić dwie różne pozycje Ja: „osoby kompetentnej”, a następnie „osoby niekompetentnej”. W eksperymencie wykorzystano opisany wcześniej schemat ABBA oraz sprawdzone przez Baumeistera (2004) sposoby wyczerpywania i pomiaru zasobów *ego*. Przewidziano także dodatkową grupę kontrolną, w której procedura Baumeistera została zastosowana bez eksperymentalnego pozycjonowania. Badanie rozpoczynano od pozycjonowania uczestników w określonej pozycji Ja, a następnie proszono ich o wykonanie pierwszego zadania, które miało wywołać dysonans poznawczy i w ten sposób wyczerpać zasoby *ego*. Zadanie polegało na wymyśleniu i zapisaniu jak największej liczby argumentów popierających wprowadzenie opłat za studia, co pozostawało w oczywistej sprzeczności z interesami większości uczestników – studentów państwowych uczelni. W czasie zbierania kartek z odpowiedziami drugi eksperymentator zastępował pierwszego i wzbudzał – w zależności od warunku – inną lub tę samą pozycję Ja. Następnie prosił badanych o rozwiązanie serii anagramów. Liczba rozwiązań (poprawnych językowo słów) stanowiła miarę zmiennej zależnej – ilości dostępnych zasobów *ego*. Oczekiwano, że wzbudzenie innej pozycji Ja po pierwszym zadaniu (grupy eksperymentalne) spowoduje odnowienie ogólnych zasobów *ego*, ponieważ staną się dostępne zasoby drugiej pozycji, które nie zostały wyczerpane w pierwszym zadaniu. W grupach kontrolnych natomiast efekt taki nie powinien wystąpić, ponieważ drugie zadanie było wykonywane przy

wzbudzeniu tej samej pozycji Ja, co pierwsze. Oczekiwano więc w tych grupach typowego efektu wyczerpania zasobów *ego*, znanego z eksperymentów Baumeistera (2004). Wyniki prezentuje wykres na rysunku 3.



Rysunek 3. Średnia liczba poprawnych anagramów w grupie eksperymentalnej i grupach kontrolnych

Jednoczynnikowa analiza wariancji wykazała istotny efekt główny zmiennej pozycjonowanie – $F(2, 140) = 5,230$; $p < 0,01$. W dodatkowych analizach ustalono, że grupa eksperymentalna, w której aktywizowano dwie różne pozycje Ja, utworzyła istotnie więcej poprawnych anagramów niż grupa kontrolna, w której dwukrotnie wzbudzano tę samą pozycję. Nie było różnic między grupą eksperymentalną a neutralną ani między kontrolną a neutralną.

Jest to wynik zasadniczo zgodny z oczekiwaniami. Jednak przed wyciągnięciem wniosku, że hipoteza została potwierdzona, przeprowadzono bardziej szczegółową analizę statystyczną, która wykazała, że za stwierdzone różnice odpowiada w istocie wynik jednej tylko z dwu połówkowych grup eksperymentalnych, wyróżnionych ze względu na kolejność wzbudzania dwu pozycji Ja – $F(4, 138) = 8,491$; $p < 0,001$. Najwięcej rozwiązań podały osoby, u których wzbudzono najpierw pozycję „osoby niekompetentnej”, a następnie „osoby kompetentnej”. W drugiej grupie, w której zaktywizowano te pozycje w odwrotnej kolejności, liczba rozwiązań była na poziomie grup kontrolnych. Okazało się więc, że ważne było nie tylko zaktywizowanie dwóch różnych pozycji, ale także ich kolejność.

Wydaje się możliwe, że osoby badane z tej pierwszej grupy rozwiązały więcej anagramów, ponieważ korzystały z zasobów innej pozycji Ja, nie zaś dlatego, że ta druga pozycja wiąże się z pozytywnym afektem. Za takim wnioskiem przemawia brak różnic między dwiema grupami kontrolnymi. W jednej z nich uczestników pozycjonowano dwukrotnie w pozycji „osoby kompetent-

nej”, z którą związana jest wysoka samoocena i przeżywanie przyjemnych emocji, a w drugiej – dwukrotnie w pozycji osoby niekompetentnej, związanej z niską samoocena i przeżywaniem nieprzyjemnych uczuć. Gdyby ta specyfika pozycji miała znaczenie, powinno to się przejawiać w różnicach pomiędzy tymi dwiema grupami: jednak takich różnic nie stwierdzono.

Innym wyjaśnieniem, którego nie można tu wykluczyć, jest mechanizm zwany huśtawką emocjonalną, polegający na wywołaniu negatywnych emocji i zniesieniu ich w krótkim odstępie czasowym. Donoszono o wpływie tego zjawiska na uległość, która w tym badaniu mogła pojawić się w formie poddania się woli eksperymentatorów w postaci generowania rozwiązań. Tak więc wyniki eksperymentu nie pozwalają z całkowitą pewnością stwierdzić, że pozycje podmiotowe mają własne zasoby energetyczne, jednak hipoteza o autonomii pozycji Ja nie została też sfalsyfikowana, podobnie jak w kolejnym badaniu.

Pojęcie pozycji Ja wywodzi się z wciąż często stosowanego w podejściu dyskursywnym i dialogowym Bachtinowskiego pojęcia głosu, rozumianego jako „mówiąca osobowość”. Bartosz Szymczyk (2007) sprawdzał empirycznie, czy rzeczywiście można mówić o odmiennych „osobowościach” różnych pozycji Ja u tej samej osoby. Posłużył się w tym celu modelem Wielkiej Piątki, autorstwa Costy i McCrae, dla którego istnieje rzetelne narzędzie diagnostyczne – kwestionariusz NEO-FFI (Zawadzki i in., 1998). Dla uchwycenia różnic intraindywidualnych w badaniu zastosowano schemat ABBA (dwa pomiary wykonano w odstępie jednego tygodnia). Wzbudzonymi pozycjami były „Ja jako dziecko swojej matki” i „Ja jako dziecko swojego ojca”, które aktywizowano za pomocą pozycjonowania wyobraźniowego i adresowania (zob. Stemplewska i in., 2005). Jeśli istotnie – jak głosi model teoretyczny – każda pozycja Ja ma własny wzorzec osobowości, który ujawnia się, ilekroć ta pozycja zostaje wzbudzona, to należałoby oczekiwać, że dwukrotne wzbudzenie tej samej pozycji Ja u tej samej osoby spowoduje, że wypełni ona kwestionariusz NEO-FFI w mniej więcej ten sam sposób za każdym razem. Natomiast gdy w dwóch pomiarach wzbudzi się dwie różne pozycje Ja, to różnice w ich „osobowości” powinny się odzwierciedlać w odmiennych wynikach kwestionariusza w każdym z pomiarów. Przypuszczenie to sprawdzano, porównując korelacje pomiędzy wynikami uzyskanymi przez każdą z grup w pierwszym i drugim pomiarze dla każdego z pięciu wymiarów NEO-FFI (zob. tabela 1).

Jak ukazuje tabela 1, wszystkie korelacje są dość wysokie, co potwierdza znaną skądinąd stabilność NEO-FFI. Zgodnie z oczekiwaniami, surowe wartości współczynnika korelacji są zawsze niższe dla grupy eksperymentalnej niż dla grupy kontrolnej. Jednak istotna statystycznie okazała się tylko jedna z tych różnic, dotycząca Otwartości na doświadczenie. Podobny wynik uzyskano analizując te same dane metodą analizy wariancji.

Tabela 1.
Korelacje między pierwszym i drugim pomiarem dla pięciu wymiarów osobowości NEO-FFI w grupie eksperymentalnej i kontrolnej

	Dwie różne pozycje (grupa eksperymentalna) <i>N</i> = 38	Ta sama pozycja dwukrotnie (grupa kontrolna) <i>N</i> = 36	<i>p</i> (istotność różnicy współczynników korelacji)
Neurotyzm	0,831	0,915	0,1359
Ekstrawersja	0,887	0,891	0,9376
Otwartość na doświadczenie	0,842	0,958	0,0056
Ugodowość	0,832	0,848	0,8233
Sumienność	0,936	0,895	0,2909

Czy możliwe jest inne wyjaśnienie uzyskanych wyników? Dlaczego jedynie Otwartość wykazywała różnice pod wpływem pozycjonowania? Być może badani zmienili spostrzeganie własnej Otwartości po tym, jak dano im ku temu powody – zwracano uwagę na większe bogactwo doświadczenia (wspomnienie relacji z dwoma rodzicami a nie jednym). Nie można również wykluczyć zadziałania mechanizmów obronnych w budzącej niepokój sytuacji, jaką może być badanie psychologiczne. W grupach kontrolnych badani mogli odczuwać mniej niepokoju, bo powtórzył się znany im sprzed tygodnia schemat.

Eksperyment Szymczyka, podobnie jak omówione wcześniej badanie Turrowskiej, nie sfalsyfikował modelu umysłu dyskursywnego, choć zarazem nie wszystkie oczekiwania zostały potwierdzone. Można stwierdzić, że badania te dostarczyły modelowi umiarkowanego wsparcia empirycznego.

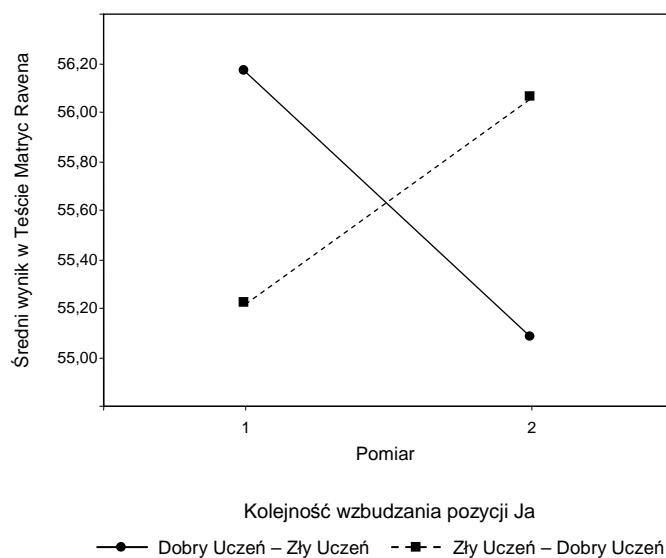
INTELIGENCJA I OSIĄGNIĘCIA SZKOLNE

W kontekście inteligencji i osiągnięć szkolnych szczególnie interesujące są pozycje Ja ukształtowane pod wpływem pozytywnych i negatywnych interakcji z nauczycielami. Można je ogólnie określić jako pozycje Dobrego i Złego Ucznia. Mimo różnic indywidualnych, które z pewnością obejmują konkretne treści, zabarwienie emocjonalne i wiele innych aspektów tych pozycji, zapewne obie one istnieją u każdego ucznia. Zarówno bowiem ci obiektywnie lepsi, jak i ci słabsi w nauce miewają porażki i sukcesy na swoją miarę, bywają niedoceniani lub przeceniani przez nauczycieli, a więc wszyscy uczniowie bywają niekiedy spostrzegani jako Uczniowie Dobrzy lub Żli, co przyczynia się do powstania takich właśnie pozycji podmiotowych w ich umysłach.

Model dyskursywny przewiduje, że gdy u danej osoby wzbudzona jest pozycja Dobrego Ucznia, to może ona korzystać z zasobów poznawczo-afektyw-

nych tej pozycji w swoim bieżącym działaniu. Skutkuje to podwyższeniem poziomu wykonania w różnych sprawdzianach kompetencji szkolnej, ponieważ to właśnie w zasobach pozycji Dobrego Ucznia zmagazynowana jest większość wiedzy przedmiotowej i umiejętności nauczanych w szkole. Znacznie uboższe pod tym względem są zasoby Złego Ucznia, a więc wyniki testów i sprawdzianów pogarszają się, gdy zostanie zaktualizowana ta pozycja. Przypuszczenie to zostało poddane empirycznej weryfikacji w dwóch eksperymentach poświęconych inteligencji i trzech dotyczących szkolnej wiedzy przedmiotowej.

Agnieszka Zakrzewska (2009) przeprowadziła eksperyment jednoczynnikowy z powtarzaniem pomiarów, w którym 48 licealistów (pełnoletnich) zostało poddanych dwukrotnemu (w odstępie 1 miesiąca) pozycjonowaniu w pozycjach Dobrego i Złego Ucznia. Kolejność wzbudzania dwu pozycji była rotowana w dwu klasach, które uczestniczyły w badaniu. Manipulacji eksperymentalnej dokonano z pomocą nauczycieli, którzy przekazywali instrukcję do badania na dwa sposoby, podkreślając swoje przekonanie odpowiednio o wysokich (Dobrzy Uczniowie) lub niskich (Źli Uczniowie) możliwościach danej klasy i przewidując odpowiedni do tego wynik w zadaniu testowym (po zakończeniu badań dokonano starannego debriefingu i wyjaśniono uczestnikom sens badań). Po wzbudzeniu w ten sposób danej pozycji Ja rozdawano uczniom zeszyty Testu Matrycy Ravena w wersji Standard (w powtórny pomiarze zastosowano formę równoległą testu).



Rysunek 4. Zależność poziomu wykonania w teście inteligencji od zaktualizowanej pozycji Ja (opis w tekście)

Wyniki eksperymentu poddano dwuczynnikowej analizie wariancji z powtarzanymi pomiarami, która wykazała istotny efekt interakcji pomiaru i kolejności wzbudzania pozycji Ja – $F(1,46) = 7,40$; $p < 0,01$; $\eta^2 = 0,14$, jak to ilustruje rysunek 4. Wynik ten oznacza, że bez względu na to, czy pozycję Dobrego Ucznia wzbudzano jako pierwszą, czy też jako drugą, zawsze powodowała ona podwyższenie wyniku w teście Ravena średnio o około 1 punkt. Ta wielkość efektu jest raczej skromna, niemniej wystąpił on regularnie. Nie było natomiast różnicy między pomiarami pierwszym i drugim, co potwierdza równoważność zastosowanych wersji testu Ravena. Nie stwierdzono też różnicy między grupami półówkowymi, w których zastosowano odmienną kolejność wzbudzania pozycji Ja, co dowodzi wyrównania grup pod względem inteligencji.

Wyniki te są w całości zgodne z oczekiwaniami. Otwarte oczywiście pozostaje pytanie, czy nie można wyjaśnić ich w kategoriach prostego dawania uczniom wzmocnień przez nauczycieli w postaci wsparcia, zachęty. Jednak niewątpliwie wspierają one hipotezę mówiącą o zależności inteligencji (w tym przypadku niewerbalnej) od wzbudzonej aktualnie pozycji Ja.

Inteligencję werbalną z kolei zbadał Mariusz Solpa (2008), stosując w tym celu Test Językowy „Leksykon” (Jurkowski, 1997). W jednoczynnikowym eksperymencie (bez pomiaru powtarzanego) udział wzięło 40 gimnazjalistów, którzy zostali podzieleni na grupę eksperymentalną i kontrolną. W grupie eksperymentalnej wzbudzano pozycję Dobrego Ucznia poprzez przekazywane uczestnikom przekonania eksperymentatora na temat wysokich możliwości i dotychczasowych osiągnięć uczniów, wzmocnione pozytywnymi sygnałami niewerbalnymi. W grupie kontrolnej zaś eksperymentator zachowywał się w sposób formalny i zdystansowany, jednak – z uwagi na wiek uczestników badania – nie kierował do nich negatywnych przekazów dotyczących ich kompetencji i osiągnięć.

Wyniki ujawniły różnice między dwiema grupami, układające się zgodnie z oczekiwaniami. Szczegółowo przedstawia je tabela 2.

Tabela 2.
Średnie wyniki ogólne oraz wyniki w dwu podskalach – słownik bierny i czynny – testu „Leksykon” w dwu grupach badawczych; pismem półgrubym oznaczono wyniki istotne statystycznie

Zmienne	Średnie w grupach		<i>t</i>	<i>df</i>	<i>p</i>
	„Dobry Uczeń” (grupa eksperymentalna)	„Zły Uczeń” (grupa kontrolna)			
Podskala: słownik bierny	19,13	17,16	-1,57	38	0,124
Podskala: słownik czynny	14,59	10,33	-2,48	38	0,018
Wynik ogólny	33,72	27,50	-2,31	38	0,027

Jak wynika z tabeli 2, gdy zaktualizowana jest pozycja Dobry Uczeń, młody człowiek osiąga zazwyczaj lepsze rezultaty w teście możliwości intelektualnych niż w warunkach aktywizacji pozycji Złego Ucznia. Dotyczy to szczególnie funkcji czynnego korzystania ze zdolności werbalnych, które wymaga twórczego zastosowania posiadanych zasobów. Natomiast funkcje bierne zapewne są bardziej zautomatyzowane, a więc mniej wrażliwe na ograniczenia zasobów poznawczych i dyskomfort emocjonalny, które przypuszczalnie towarzyszą wzbudzeniu pozycji Złego Ucznia.

Podobne wyniki uzyskano w trzech badaniach opartych na tych samych schematach eksperymentalnych i wykorzystujących bardzo zbliżoną procedurę, w których zamiast psychologicznych testów możliwości intelektualnych zastosowano sprawdziany wiedzy szkolnej – z matematyki (Sokołowska, 2008), przyrody (Kiszczuk, 2008) i języka angielskiego (Więckowska, 2008). W badaniach tych uzyskano wyniki istotne na poziomie tendencji statystycznej ($p < 0,10$), wspominamy o nich jednak, ponieważ regularnie pojawiał się w nich ten sam wzorzec. W zadaniach eksperymentalnych Dobrzy Uczniowie uzyskiwali średnio wyższe wyniki niż Źli Uczniowie, nie różnili się od nich zaś w rutynowych szkolnych sprawdzianach, przeprowadzonych wcześniej przez nauczycieli podczas lekcji. Są to wyniki w pełni zgodne z hipotezami.

Stwierdzone w opisanych eksperymentach zależności mogą wydać się zbliżone do efektu Pigmaliona. Z licznych poświęconych mu badań (zob. Rosenthal, 2002) płynie wniosek, że oczekiwania nauczycieli mogą na zasadzie samospełniającego się proroctwa kształtować inteligencję i osiągnięcia szkolne uczniów. Badania te początkowo wzbudziły entuzjazm, zdawało się bowiem, że dzięki nim będzie można w prosty sposób – wpływając jedynie na zmianę nastawień nauczycieli z negatywnych na pozytywne – stymulować rozwój i wyrównywać szanse dzieci w szkołach. Pojawiły się jednak także głosy krytyczne wobec ich metodologii (Snow, 1995; Spitz, 1999), a z czasem wykazano, że wpływ pozytywnych oczekiwań na osiągnięcia ucznia jest jednak wyraźnie ograniczony przez rzeczywisty poziom uzdolnień (Jussim, Eccles, 1992). Nie proponujemy tu powrotu do wczesnych konceptualizacji efektu Pigmaliona ani też nowej teorii na jego temat. Istnieje ważna teoretyczna różnica między zjawiskami przewidywanymi przez model umysłu dyskursywnego a efektem Pigmaliona. Ten ostatni polega – przynajmniej teoretycznie – na rzeczywistym, trwałym i niezależnym od kontekstu podwyższeniu lub obniżeniu przejawianej kompetencji ucznia na skutek specyficznego traktowania go przez pozytywnie lub negatywnie uprzedzonego nauczyciela. W modelu umysłu dyskursywnego natomiast wzrost kompetencji jest chwilowy, ograniczony do danego kontekstu relacyjnego i dostępności określonych zasobów poznawczo-afektywnych, związanych z odpowiadającą im latentną pozycją podmiotową – nie nazywamy tego efektem Pigmaliona, lecz zjawiskiem pozycjonowania.

DOSTĘPNOŚĆ KATEGORII POJĘCIOWYCH

Ponieważ wyniki opisanych wyżej badań wydawały się zachęcające, zaplanowana została seria eksperymentów umożliwiających szczegółowe i systematyczne prześledzenie wpływu pozycjonowania na zjawisko bardziej podstawowe, mianowicie na dostępność reprezentacji kategorii pojęciowych. Opisane niżej badania miały charakter pilotażu, którego celem było przede wszystkim sprawdzenie efektywności różnych technik pozycjonowania, jednak ich efektem ubocznym może być także weryfikacja podstawowej hipotezy modelu umysłu dyskursywnego. Hipoteza ta głosi, że pozycje Ja „posiadają” swe własne zasoby poznawczo-afektywne – dla danej pozycji pewne treści są bardziej dostępne niż inne, co powinno przejawiać się m.in. różnicą w czasie reakcji na różne słowa.

Z zaplanowanej dłuższej serii do chwili obecnej przeprowadzono dziewięć eksperymentów, których wyniki na potrzeby niniejszej pracy zestawiliśmy razem i poddaliśmy wspólnej analizie. Osobami badanymi byli studenci warszawskich uczelni, w sumie 337 osób. Szczegółowy rozkład liczebności w grupach przedstawia tabela 3.

Wszystkie eksperymenty zostały zaprojektowane w programie komputerowym *E-prime*. W każdym pojedynczym badaniu osoba badana przechodziła dwa identyczne bloki zadania leksykalnego (opisanego poniżej). Mierzony był czas reakcji (RT). Plan eksperymentalny oparto na schemacie ABBA. Zgodnie z hipotezą oczekiwano, że gdy dwa razy wzbudzana jest ta sama pozycja Ja, różnica w RT między pierwszym i drugim blokiem zadania leksykalnego będzie mniejsza niż wtedy, gdy wzbudzane są dwie różne pozycje.

Tabela 3.
Liczebności osób badanych w poszczególnych warunkach eksperymentalnych

	Pozycjonowanie			Ogółem
	wyobrażeniowe	werbalne	interakcyjne	
Pozycje: M/O	28	39	0	67
M/K	49	38	0	87
O/P	35	33	0	68
A/O	0	0	35	35
P/P	0	0	40	40
Au/K	0	0	40	40
Ogółem	112	110	115	337

Zestawiając w jednej analizie dziewięć eksperymentów, otrzymaliśmy trójczynnikowy plan eksperymentalny. Pierwsza zmienna niezależna to pary pozycji Ja, która przybierała następujące wartości: M/O (Ja w relacji z matką,

Ja w relacji z ojcem), M/K (Ja w relacji z matką, Ja w relacji z koleżanką), O/P (Ja w relacji z ojcem, Ja w relacji z partnerem), P/P (Ja potrzebujące pomocy, Ja pomagające), A/O (Ja akceptowane, Ja oceniane), A/K (Ja wobec autorytetu, Ja wśród kolegów).

Eksperymenty dotyczące trzech ostatnich par pozycji zostały przeprowadzone w ramach prac magisterskich, odpowiednio przez Iwonę Daszczuk (2008), Katarzynę Lech (2009) i Joannę Raczyńską (2009).

Dwoma kolejnymi zmiennymi niezależnymi były: rodzaj pozycjonowania (wyobrażeniowe vs werbalne vs interakcyjne) oraz manipulacja (grupa eksperymentalna: dwukrotnie ta sama pozycja vs grupa kontrolna: dwie różne pozycje).

Pozycjonowanie wyobrażeniowe było zmodyfikowaną procedurą Baldwina i Holmesa (1997). Polegała ona na wyświetlaniu instrukcji skłaniającej osobę badaną do przywołania wyobrażeniowej obecności osoby znaczącej (odpowiednio do wzbudzonej pozycji Ja). Na kolejnych planszach pojawiały się pytania ułatwiające przywołanie obrazu tej osoby (*„Wyobraź sobie Twoją matkę tak, jakby stała przed Tobą. Poświęć na to chwilę...; Przywołaj w myślach twarz Twojej matki. Poświęć na to chwilę...; Przypomnij sobie, jaki jest kolor jej włosów i oczu. Poświęć na to chwilę...”* itd., w sumie 10 pytań).

Pozycjonowanie werbalne polegało na tym, że podczas wykonywania zadania leksykalnego w lewym górnym rogu ekranu wyświetlane było słowo, którego uczestnik badania używa, zwracając się do danej osoby znaczącej (do matki, ojca, koleżanki lub partnera). Wcześniej, przed rozpoczęciem właściwej procedury eksperymentu, uczestnicy byli proszeni o wpisanie w okno programu jednego lub dwóch takich określeń – odpowiednio do warunku eksperymentalnego i aktywowanych pozycji Ja.

Pozycjonowanie interakcyjne polegało na manipulowaniu zachowaniem eksperymentatora w stosunku do osoby badanej w taki sposób, aby zaktywizować daną pozycję podmiotową. Każda osoba badana kontaktowała się kolejno z dwoma eksperymentatorami, którzy zmieniali się w połowie badania. W warunkach wzbudzenia pozycji „Ja potrzebujące pomocy” oraz „Ja pomagające” przed każdym blokiem zadania leksykalnego eksperymentator przeprowadzał około 15-minutowy wywiad. Jego treść była zależna od wzbudzonej pozycji podmiotowej: Przy wzbudzaniu pozycji „Ja-potrzebujące pomocy” eksperymentator pytał o kłopoty w studiowaniu, wyrażał współczucie i udzielał informacji, u kogo uczestnik może uzyskać pomoc. Przy wzbudzaniu pozycji „Ja-pomagające” przeprowadzano rozmowę na temat zainteresowań osoby badanej, a następnie proszono o pomoc w projekcie badawczym, ponieważ rzekomo są tam potrzebne osoby o takich właśnie zainteresowaniach.

W warunkach wzbudzenia pozycji podmiotowych „Ja akceptowane” oraz „Ja oceniane” przeprowadzano z osobą badaną rozmowę dotyczącą spędzania wolnego czasu. W przypadku wzbudzenia pozycji „Ja akceptowane” eksperymentator odnosił się do wypowiedzi osoby badanej ze zrozumieniem, aktywnie słuchał i nie wypowiadał żadnych swych prywatnych opinii. W przypadku wzbudzenia pozycji „Ja ocenianego” eksperymentator spontanicznie wyrażał

własne preferencje i opinie – zarówno pozytywne, jak i negatywne (np. *Ja też uwielbiam kino; To rzeczywiście świetny film; W życiu bym na to nie poszła; Naprawdę podobał ci się ten „gniot”?*).

W warunkach wzbudzania pozycji „Ja wobec autorytetu” eksperymentator ubrany był oficjalnie (garnitur, biała koszula), miał przy sobie aktówkę i udzielał informacji o badaniu językiem formalnym (*Jest to badanie naukowe, którego celem jest weryfikacja hipotezy o specyficzności struktur reprezentacji wiedzy dla kontaktu społecznego. Na wszelkie pytania odpowiemy po badaniu, ponieważ świadomość celu badania u osób badanych mogłaby w sposób kierunkowy zmodyfikować przebieg badanych procesów umysłowych*). Podczas wykonywania przez osobę badaną zadania leksykalnego eksperymentator wypełnia wyjęte z aktówki dokumenty. W przypadku pozycji „Ja wśród kolegów” eksperymentator był ubrany w dżinsy i bluzę, na krześle kładł swój plecak i językiem potocznym, trochę żartobliwie udzielał informacji o badaniu (*Mamy tu takie badanko, którego temat został sformułowany tak, że chyba nikt go nie rozumie. Da się to oczywiście powiedzieć po ludzku i jeśli będziesz chciał/chciała, to ci to opowiem, ale dopiero po badaniu. Bo jak się tego dowiesz teraz, to już nie będzie tak samo, taka rozmowa może wpływać na przebieg badania*).

Zmienną zależną był efekt ABBA, czyli wartość bezwzględna różnicy w czasie reakcji na ten sam bodziec w pierwszym i drugim bloku zadania leksykalnego. Analizowano zarówno średnie ogólne dla wszystkich użytych w badaniu kategorii słów, jak i średnie szczegółowe dla poszczególnych kategorii. Materiał stanowiły słowa, należące do 30 kategorii (zob. tabela 4), zaczerpniętych z programu LIWC przeznaczonego do analizy tekstu (Pennebaker, Francis, Booth, 2001). Każdy blok składał się z 270 prób, w tym 180 słów (po 6 z każdej kategorii), i 90 bezsensownych ciągów znaków, utworzonych poprzez przestawienie liter trzech słów z danej kategorii. Każdy bodziec był wyświetlany przez 100 milisekund na środku ekranu. Zadaniem osoby badanej było zdecydować, czy wyświetlony ciąg znaków jest słowem, czy nie, poprzez naciśnięcie jednego z dwóch przycisków na klawiaturze komputera. Kolejny ciąg znaków wyświetlany był bezpośrednio po wciśnięciu jednego z przycisków. Kolejność ekspozycji bodźców była wylosowana dla każdej osoby i identyczna w obu blokach.

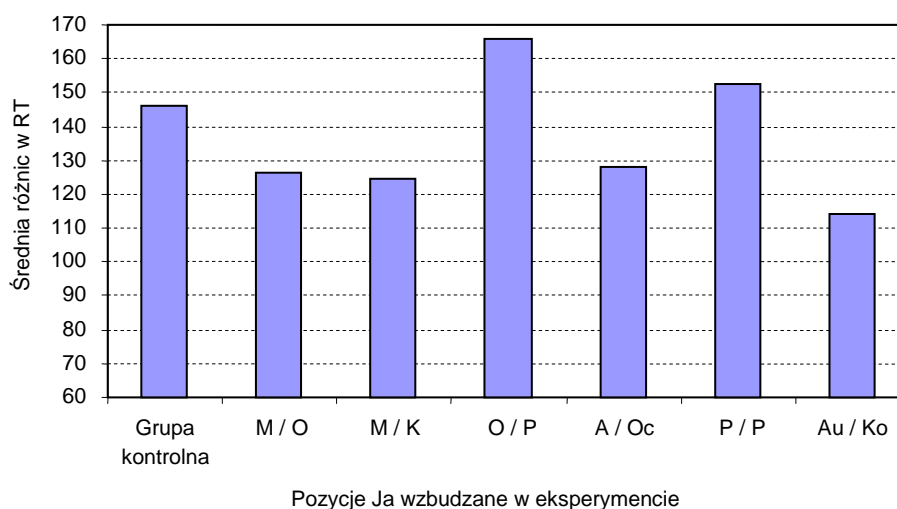
Dane poddano trójczynnikowej analizie wariancji w planie: 6 (para POZYCJI JA: MO vs MK vs OP vs PP vs AO vs AK) x 2 (MANIPULACJA: grupa eksperymentalna: dwie różne pozycje vs grupa kontrolna: dwa razy ta sama pozycja) x 3 (POZYCJONOWANIE: werbalne vs wyobrażeniowe vs interakcyjne). Plan ten był niepełny, brakowało bowiem niektórych poziomów zmiennej: pozycje PP, AO i AK były aktywizowane jedynie metodą pozycjonowania interakcyjnego, które z kolei nie zostało zastosowane w przypadku pozostałych par pozycji.

Tabela 4.
Kategorie słów wykorzystane w zadaniu leksykalnym (zaczepnięte z programu LIWC – Pennebaker, Francis, Booth, 2001)

ja	widzenie	muzyka
ty	slyszanie	pieniądz
my	czucie	religia
emocje pozytywne	ruch	śmierć
emocje negatywne	rodzina	ciało
oceny pozytywne	przyjaciele	seksualność
oceny negatywne	praca	jedzenie
przyczynowość	nauka	spanie
możliwość	dom	higiena
pewność	sport	przekleństwa

Analiza wykazała: – brak efektu głównego zmiennej MANIPULACJA; efekt główny zmiennej POZYCJA – $F(120,1172) = 1,25$; $p < 0,05$; $\eta^2 = 0,11$; – efekt główny zmiennej POZYCJONOWANIE – $F(30,290) = 1,63$; $p < 0,05$; $\eta^2 = 0,14$; efekt interakcji zmiennych POZYCJA i POZYCJONOWANIE – $F(60,582) = 1,35$; $p < 0,05$; $\eta^2 = 0,12$; efekt interakcji zmiennych POZYCJA, POZYCJONOWANIE i MANIPULACJA – $F(60,582) = 1,41$; $p < 0,05$; $\eta^2 = 0,13$.

Rysunek 5 przedstawia średnie różnice RT pomiędzy dwoma blokami zadania leksykalnego dla grupy kontrolnej (łącznie wszystkie warunki kontrolne, w których dwukrotnie wzbudzano tę samą pozycję) oraz różnych par pozycja Ja.



Rysunek 5. Średnie różnice pomiędzy czasami reakcji na słowa w dwóch blokach zadania leksykalnego w grupie kontrolnej oraz w grupach eksperymentalnych

Jak widać na rysunku 5, jedynie dla pary OP oraz PP różnica RT pomiędzy dwoma blokami była większa niż w grupie kontrolnej.

Analizy wariancji przeprowadzone dla każdej z tych par pozycji osobno nie przyniosły istotnych efektów wielowymiarowych. W testach jednej zmiennej dla wszystkich par pozycji zaznaczyło się jednak po kilka lub kilkanaście różnic między grupą eksperymentalną a kontrolną w odniesieniu do pojedynczych kategorii słów.

Tytułem ilustracji prezentujemy poniżej wyniki dwuczynnikowej analizy wariancji w planie 2 (POZYCJONOWANIE: werbalne vs wyobrażeniowe) x 2 (MANIPULACJA: dwie różne pozycje vs ta sama pozycja dwukrotnie) dla pary pozycji OP. Okazało się, że interakcja POZYCJONOWANIE x MANIPULACJA jest istotna tylko dla następujących kategorii: uczenie się – $F(35,1) = 7,68$; $p < 0,01$; $\eta^2 = 0,11$; praca – $F(35,1) = 7,78$; $p < 0,01$; $\eta^2 = 0,11$; sport – $F(35,1) = 4,33$; $p < 0,05$; $\eta^2 = 0,06$; religia – $F(35,1) = 4,68$; $p < 0,05$; $\eta^2 = 0,07$; „ty” – $F(35,1) = 7,18$; $p < 0,01$; $\eta^2 = 0,1$; pozytywne oceny – $F(35,1) = 4,67$; $p < 0,05$; $\eta^2 = 0,07$. Na poziomie tendencji była także interakcja dla kategorii „przekleństwa” – $F(35,1) = 3,20$; $p = 0,08$; $\eta^2 = 0,05$.

Dla każdej z tych kategorii kierunek średnich różnic RT był taki sam. Dla warunku pozycjonowania wyobrażeniowego wystąpił oczekiwany efekt ABBA (różnica RT pomiędzy pierwszym a drugim pomiarem była większa, gdy osoba była pozycjonowana dwa razy w tej samej pozycji Ja, niż gdy była pozycjonowana dwukrotnie tak samo). Natomiast dla warunku pozycjonowania werbalnego wystąpił odwrócony efekt ABBA – różnica pomiędzy dwoma pomiarami była większa w warunkach wzbudzenia tej samej pozycji Ja dwukrotnie, niż gdy wzbudzone były dwie różne pozycje Ja. Oznacza to, że dostępność pewnych kategorii słów była zróżnicowana pod wpływem pozycjonowania wyobrażeniowego (kategorie były różnie dostępne dla pozycji „Ja w relacji z ojcem” i „Ja w relacji z partnerem”). Jednak pozycjonowanie werbalne przyniosło nieoczekiwany wynik odwrócony, sugerujący, że nawet przy tym samym pozycjonowaniu dostępność kategorii może się zmieniać.

Podsumowując wyniki tej serii badań należy stwierdzić, że hipoteza w wersji mocnej nie potwierdziła się. Wersją mocną nazywamy oczekiwanie efektu ABBA w odniesieniu do wszystkich 30 kategorii dla wszystkich par pozycji i wszystkich sposobów pozycjonowania. Wielowymiarowy efekt ABBA nie wystąpił w żadnym z dziewięciu eksperymentów z osobna ani też w analizie obejmującej je wszystkie łącznie. Efekty wielozmiennowe zaznaczyły się jedynie w postaci interakcji wskazujących na różne nasilenie oczekiwanego efektu w poszczególnych parach pozycji i typach pozycjonowania. Pojawiły się natomiast niezbyt liczne (po kilka do kilkunastu w każdym z dziewięciu eksperymentów) efekty jednozmiennowe w postaci oczekiwanego efektu ABBA oraz nieoczekiwanego odwróconego efektu ABBA, odnoszące się do pojedynczych kategorii słów. Najwyraźniejsze jednozmiennowe efekty ABBA otrzymano w przypadku pary pozycji: O/P, ale jedynie w warunku pozycjonowania wyobrażeniowego. Zgodnie z oczekiwaniami, dostępność kategorii pojęciowych, uczenie się, praca, sport, religia, ty, oceny pozytywne, przekleństwa jest inna,

gdy wzbudzona jest pozycja „Ja w relacji z ojcem”, a inna, gdy wzbudzona jest pozycja „Ja w relacji z partnerem”. Jednak efekt ten nie zaszedł dla pozycjonowania werbalnego. Można zatem sądzić, iż albo zastosowana procedura pozycjonowania werbalnego nie jest skuteczna, albo daje inne rezultaty niż pozycjonowanie wyobrażeniowe.

Trudno pojedyncze efekty jednozmiennowe uznać za wsparcie dla hipotezy, jednak ich wystąpienie każe wstrzymać się także z jej całkowitym odrzuceniem. Być może odrzucając mocną wersję hipotezy, do czego nie ma wątpliwości, należałoby sformułować słabszą jej wersję, uwzględniającą zróżnicowanie wynikające z zastosowania danej pary pozycji i danego rodzaju pozycjonowania. Z pewnością należy też rozważyć teoretyczne znaczenie stwierdzonego dla wielu kategorii słów odwróconego efektu ABBA.

Jak interpretować zatem brak potwierdzenia hipotezy w wersji mocnej? Pierwsza możliwa interpretacja sugeruje niepoprawność założeń teoretycznych: być może pozycje ja nie istnieją, zaś model dyskursywnej struktury umysłu jest błędny. Jednak badania wcześniejsze, zarówno te opisane w niniejszym artykule, jak i poprzednie, prowadzone w naszym zespole (Stemplewska-Żakowicz, Zalewski, Suszek, 2005; Stemplewska-Żakowicz, Walecka, Gabińska, 2005; Stemplewska-Żakowicz i in., 2005 oraz badania opisane w niniejszym numerze) i poza nim (Oleś, 2005, por. też przegląd w: Hermans, Dimaggio, 2007), pozwalają sądzić, że pozycje Ja są bytem empirycznym. Zatem druga nasuwająca się interpretacja to taka, że pozycje Ja istnieją, jednak różnice pomiędzy nimi są subtelne i nie zawsze dają się uchwycić w procedurach eksperymentalnych. Być może należałoby w tego typu eksperymentach zastosować podejście idiograficzne, wzorowane na badaniach Cervone'a (Shadel, Cervone, Niaura, Abrams, 2004), czyli badać czasy reakcji na słowa należące do takich kategorii, które wcześniej sprawdzono jako ważne dla danej osoby i kojarzące się tej osobie z daną pozycją Ja. W obecnym badaniu raczej poszukiwano różnic pomiędzy kategoriami arbitralnie wybranymi i zakładano, że różnice w większej lub mniejszej dostępności pewnych kategorii będą takie same dla wielu osób (co prawda dopuszczano, iż kierunek tych różnic może być różny, jednak że będą one się pojawiać systematycznie u różnych osób dla tych samych kategorii). Założenie to może być błędem procedury i powinno zostać skorygowane w planowaniu kolejnych eksperymentów.

Kolejna dopuszczalna interpretacja to taka, że zastosowane techniki pozycjonowania nie są na tyle skuteczne, aby aktywizacja danej pozycji Ja utrzymywała się podczas trwania całego zadania leksykalnego. Obie interpretacje uzyskują wsparcie, jeżeli odniesiemy je do teorii odwołujących się do roboczego Ja (Markus, Kunda, 1986). Jeśli przyjmiemy za nimi, że robocze Ja składa się z zestawu chronicznie dostępnych, względnie niewrażliwych na zmiany sytuacji, centralnych Ja (głównych pozycji osoby), które zanurzone są w kontekście bardziej zmiennych peryferycznych Ja (pozycji, którymi manipulowaliśmy w naszych eksperymentach), to uzmysłowimy sobie, jak dużo wariacji może być wyjaśnione właśnie przez owe centralne pozycje, a jak „słabe” i nietrwale mogą być nasze próby manipulowania peryferycznymi pozycjami. Prawdopo-

dobnie rozwiązaniem tego problemu byłoby idiograficzne wyodrębnienie i manipulowanie charakterystycznymi dla danej osoby centralnymi pozycjami Ja. Manipulacja pozycjami może jawić się jako bardzo trudna również dlatego, że pozycje mają częściowo wspólny zakres treściowy – ich zasoby nachodzą na siebie, a także dlatego, że istnieją unikalne dla każdej osoby skojarzenia pomiędzy pozycjami (Cantor, Kihlstrom, 1987; Rosenberg, 1997). Manipulacja jednym elementem „splątanej pajęczyny”, jakim jest umysł, pociąga trudne do kontrolowania reakcje w innych jej częściach. Możliwe jest zatem, że podczas badania leksykalnego nie tylko nie udało się utrzymać wzbudzonych pozycji Ja, lecz także samo wykonywane zadanie aktywizowało kilka różnych innych pozycji Ja badanych.

Inna interpretacja wywodzi się raczej z samego modelu teoretycznego. Pozycje Ja są konstruktami dynamicznymi, treści w nich zapisane mogą zmieniać się nieustannie, także w wyniku każdej kolejnej aktywizacji danej pozycji. Być może niemożliwe jest zatem wzbudzenie dwa razy dokładnie tej samej pozycji Ja, podobnie jak nie można dwa razy wejść do tej samej rzeki. Paradoksalny odwrócony efekt ABBA, który wystąpił w niektórych warunkach w badaniu dostępności kategorii semantycznych, mógłby w ten sposób zostać wyjaśniony. Idąc dalej tym tropem należałoby stwierdzić, że warunki kontrolne w procedurze ABBA nie są właściwe: oczekiwano bowiem, że dwukrotne wzbudzanie tej samej pozycji powinno dać identyczne efekty, a może to być oczekiwanie błędne z punktu widzenia teoretycznego. Wspierają to przypuszczenie wyniki co najmniej dwóch spośród opisanych wcześniej badań, które wskazują, że pozycje Ja nie są niezmiennymi mechanizmami, które można włączać i wyłączać, by uzyskać za każdym razem ten sam, przewidywalny skutek. Badania Turowskiej i Zalewskiego wykazały, że pod wpływem bieżącego doświadczenia zachodzą dynamiczne procesy wewnątrz pojedynczej pozycji. Procesy te mogą prowadzić do określonych zmian, np. wyczerpywania zasobów *ego* lub zwiększenia podatności na wpływ społeczny. Jest to niewątpliwie interesujący wątek, który warto dopracować teoretycznie i poddać systematycznym badaniom.

Biorąc pod uwagę przedstawione możliwe wyjaśnienia, konieczne wydaje się prowadzenie dalszych badań w celu sprawdzenia, czy pozycjonowanie wpływa na dostępność kategorii pojęciowych. Na obecnym etapie cała procedura jest jeszcze zbyt niedoskonała, aby wyciągać ostateczne wnioski. Wprowadzenie idiograficznego podejścia do doboru kategorii pojęciowych jest zgodne z modelem teoretycznym i może przynieść nowe rezultaty wyjaśniające skuteczność pozycjonowania i jego efekty w odniesieniu do dostępności poznawczej kategorii słów.

*

Prawdopodobnie największym zarzutem, jaki można postawić ideom podejścia dyskursywnego, jest to, że wiele opisywanych przez nie zjawisk można z równym powodzeniem wyjaśnić, odwołując się do tradycyjnych teorii i mechanizmów, znanych i sprawdzonych empirycznie w głównym nurcie psychologii.

W tym sensie nad podejściem tym unosi się ryzyko błędu elewacjonistycznego (przeciwieństwo redukcjonizmu), polegającego na wyjaśnianiu prostych zjawisk za pomocą zbyt złożonych i skomplikowanych procesów. Dwoma alternatywnymi sposobami myślenia, reprezentowanymi częściowo przez psychologię głównego nurtu, są przekonania, że pozycje Ja wcale nie muszą istnieć oraz że pozycje Ja wprawdzie istnieją, ale ich rola w regulowaniu funkcjonowania człowieka jest o wiele mniejsza, niż zakładamy – istnieje wiele innych mechanizmów. Zarówno fenomenologicznie odczuwane zmiany doświadczenia, jak i zmiany w obserwowanym z zewnątrz zachowaniu nie są dowodem na istnienie odrębnych pozycji Ja. Nawet jeśli uznamy istnienie pozycji, musimy przyznać, że za zmiennością zachowania się i przeżywania mogą kryć się różne (czasem sprzeczne) potrzeby, motywy, uczucia, przekonania i wartości tego samego Ja, tej samej pozycji. Z takiej perspektywy można spojrzeć na wyniki naszych, zadając pytanie, czy miało w nich miejsce pozycjonowanie, a jeśli tak, to czy na pewno jest ono odpowiedzialne za uzyskane wyniki. Być może zadziałały tu inne czynniki, takie jak aktywizacja społecznych postaw, tożsamości społecznej vs indywidualnej, afektu, huśtawki emocjonalnej, dostarczanie wzmocnień itd.

Przeprowadzenie kolejnych badań eksperymentalnych poświęconych modelowi dyskursywnemu wydaje się więc pożądane. Uzyskane dzięki nim „twarde” dane pomogą rozstrzygnąć istniejące dziś wątpliwości, co przyczyni się do rozwoju obiecujących nowych nurtów teoretycznych. Ponadto zweryfikowane w tych badaniach idee podejścia dyskursywnego mogą wzbogacić koncepcje z tzw. głównego nurtu psychologii, czemu wychodzą naprzeciw niektórzy reprezentanci tego nurtu (por. Jost, Kruglanski, 2002). Zwłaszcza niektóre z tych idei wydają się warte teoretycznego i empirycznego dopracowania, ponieważ mogą mieć uchwytne znaczenie praktyczne.

Jedną z nich jest rysująca się w kilku omówionych tu badaniach prawidłowość, którą można streścić zdaniem: ludzie, którzy pozycjonują innych w sposób pozytywny, doświadczają lepszego świata. Tacy nauczyciele „mają” lepszych, bardziej inteligentnych uczniów, szefowie – bardziej wydajnych pracowników, a osoby zachowujące się tolerancyjnie obcuja z ludźmi bardziej otwartymi, a mniej uprzedzonymi wobec różnego rodzaju odmienności. Wprawdzie nie jest to „jedyna prawda” o tych ludziach i w odmiennym kontekście relacyjnym wszyscy oni – uczniowie, pracownicy, partnerzy relacji – mogą ukazać swoje mniej pozytywne oblicze, jednak efekt pozytywnego pozycjonowania nie jest w żadnym razie pozorem czy artefaktem. Pozytywne pozycjonowanie nie przemienia – by użyć metafory – ludzi brzydkich w pięknych, ale pozwala przejawiać się temu, co pięknego ludzie ci noszą w sobie i co w mniej korzystnych warunkach pozostałoby niezrealizowane. Częste pozycjonowanie pozytywne danej osoby mogłoby być może sprawić, że jej kompetentna, inteligentna czy też tolerancyjna pozycja Ja stałaby się chronicznie dostępna, dzięki czemu zwiększone możliwości osoby stałyby się jej trwałymi dyspozycjami. Ewentualne zastosowania praktyczne tego zjawiska wydają się bardzo obiec-

jące i z pewnością warto w dalszych badaniach ustalić jego szczegółowe uwarunkowania i mechanizmy.

BIBLIOGRAFIA

- Baldwin, M. W., Holmes, J. G. (1987). Salient private audience and awareness of the self. *Journal of Personality and Social Psychology*, 52, 1087-1098.
- Baumeister, R. F. (2004). Wyczerpywanie się ego i funkcja wykonawcza Ja. [W:] A. Tesser, R. B. Felson, J. M. Suls (red.), *Ja i tożsamość* (s. 18-42). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Cantor, N., Kihlstrom, J. F. (1987). *Personality and social intelligence*. Englewood Cliffs, NJ: Prentice-Hall.
- Daszczuk, I. (2008). *Wzbudzana pozycja Ja a dostępność poznawcza wybranych kategorii semantycznych* (mps pracy magisterskiej, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej w Warszawie).
- Doliński, D. (2000). *Psychologia wpływu społecznego*. Wrocław: Towarzystwo Przyjaciół Ossolineum.
- Doliński, D. (2005). *Techniki wpływu społecznego*. Warszawa: Scholar.
- Goff, P. A., Eberhardt, J. L., Williams, M. J., Jackson, M. C. (2008). Not yet human: Implicit knowledge, historical dehumanization, and contemporary consequences. *Journal of Personality and Social Psychology*, 94, 292-306.
- Hermans, H. J. M., Dimaggio, G. (2007). Self, identity, and globalization in times of uncertainty: A dialogical analysis. *Review of General Psychology*, 11, 31-61.
- Higgins, E. T. (2000). Social cognition: Learning about what matters in the social world. *European Journal of Social Psychology*, 30, 3-39.
- Jost, J. T., Kruglanski, A. W. (2002). The estrangement of social constructionism and experimental social psychology: History of the rift and prospects for reconciliation. *Personality and Social Psychology Review*, 6, 3, 168-188.
- Jurkowski, A. (1997). *Test Językowy „Leksykon”*. Podręcznik. Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych PTP.
- Jussim, L., Eccles, J. S. (1992). Teacher expectations II: Construction and reflection of student achievement. *Journal of Personality and Social Psychology*, 63, 6, 947-961.
- Lech, K. (2009). *Wzbudzenie pozycji „Ja akceptowane” i „Ja oceniane” a dostępność poznawcza wybranych kategorii semantycznych* (mps pracy magisterskiej, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej w Warszawie).
- Markus, H., Kunda, Z. (1986). Stability and malleability of the self-concept. *Journal of Personality and Social Psychology*, 51, 858-866.
- Nowak, K. (2008). *Tolerancyjne i nietolerancyjne głosy umysłu. Aktualnie wzbudzona pozycja podmiotowa a występowanie stereotypów w spostrzeganiu społecznym* (mps pracy magisterskiej, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej w Warszawie).
- Oleś, P. K. (red.) (2005). *Przegląd Psychologiczny*, 48, 1 (numer tematyczny „Dialogowe Ja”).
- Popper, K. (2002). *Logika odkrycia naukowego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

- Raczyńska, J. (2009). *Wzbudzenie pozycji „Ja wobec autorytetu” i „Ja wśród kolegów” a dostępność poznawcza wybranych kategorii semantycznych* (mps pracy magisterskiej, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej Warszawie).
- Rappaport, M. M., Rappaport, H. (1975). The other half of the expectancy equation: Pygmalion. *Journal of Educational Psychology*, 67, 4, 531-536.
- Rosenberg, S. (1997). Multiplicity of selves. [W:] R. D. Ashmore, L. J. Jussim (red.), *Self and identity: Fundamental issues*. London: Oxford University Press.
- Rosenthal, R. (2002). Covert communication in classrooms, clinics, courtrooms, and cubicles. *American Psychologist*, 57, 11, 839-849.
- Shadel, W. G., Cervone, D., Niaura, R., Abrams, D. B. (2004). Developing an integrative social-cognitive strategy for personality assessment at the level of the individual: An illustration with regular cigarette smokers. *Journal of Research in Personality*, 38, 394-419.
- Snow, R. (1995). Pygmalion and intelligence? *Current Directions in Psychological Science*, 4, 6, 169-171.
- Spitz, H. H. (1999). Beleaguered Pygmalion: A history of the controversy over claims that teacher expectancy raises intelligence. *Intelligence*, 27, 3, 199-234.
- Stemplewska-Żakowicz, K., Zalewski, B., Suszek, H. (2005). Pozycjonowanie a nieświadome procesy potwierdzania zachowaniem cudzych koncepcji. *Przegląd Psychologiczny*, 48, 1, 33-52.
- Stemplewska-Żakowicz, K., Walecka, J., Gabińska, A. (2005). Tyle różnych ja, ile relacji interpersonalnych. *Studia Psychologiczne*, 43, 3, 65-78.
- Stemplewska-Żakowicz, K., Walecka, J., Gabińska, A., Zalewski, B., Suszek, H. (2005). Experiments on positioning, positioning the experiments. [W:] P. K. Oleś, H. J. M. Hermans (red.), *The dialogical self: Theory and research* (s. 183-199). Lublin: KUL.
- Syrek-Dąbrowski, A. (2007). *Ja-rasista i Ja. Badanie wpływu wewnętrznych pozycji na poziom rasizmu* (mps pracy magisterskiej, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej w Warszawie).
- Szymczyk, B. (2007). *Pozycje Ja i pozycjonowanie a wymiary cech osobowości w modelu pięcioczynnikowym* (mps. pracy magisterskiej, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej w Warszawie).
- Turowska, M. (2008). *Autonomia pozycji dialogowego Ja* (mps pracy magisterskiej, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej w Warszawie).
- Zakrzewska, A. (2009). *Czy „Dobrzy Uczniowie” są bardziej inteligentni od „Złych Uczniów”? Wpływ pozycjonowania na poziom wykonania w teście inteligencji* (mps pracy magisterskiej, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej w Warszawie).
- Zalewski, B. (2008). *“Foot-in-the-door” technique of social influence and positioning* (referat na Fifth International Conference on the Dialogical Self, Cambridge, UK, 26-29.08.2008).
- Zawadzki, B., Strelau, J., Szczepaniak, P., Śliwińska, M., (1998). *Inwentarz Osobowości NEO-FFI Costy i McCrae*. Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych PTP.